

JADWIGA SADOWSKA

ADEKWATNOŚĆ HASEŁ PRZEDMIOTOWYCH A FUNKCJA INFORMACYJNA SYSTEMU

Zgodnie z definicją słownikową „adekwatny” to tyle, co „odpowiedni”, zgodny z. Wydaje się, że w odniesieniu do opracowania przedmiotowego zagadnienie adekwatności należy rozpatrywać przynajmniej w dwóch aspektach:

- a) analizy tekstu;
- b) formułowania haseł przedmiotowych oraz budowy opisu przedmiotowego dokumentu.

1. ANALIZA TEKSTU

Poziom pierwszy – analiza tekstu – jest trudny do obiektywnego i pełnego zbadania, ponieważ nie ma tu jednoznacznych wskazań, na których mógłby się oprzeć indeksujący (tematujący). Nie ma takich przepisów, jak w odniesieniu do opisu bibliograficznego, które wskazują, gdzie szukać autora, tytułu, podtytułu, miejsca wydania itd. W opisie rzeczowym trzeba tak posłużyć się tekstem, aby wydobyć z niego to, co najważniejsze, główne. Niestety, już same wyrażenia „najważniejsze”, „główne” zawierają element względności: „najważniejsze” lub „główne” dla kogo?, ze względu na co? Używając języka potocznego moglibyśmy odpowiedzieć, że chodzi nam o coś, co jest „obiektywnie” najważniejsze w tekście i co będzie użyteczne dla czytelnika. Ale tu od razu narażamy się na pytanie i zarzut o to, czy wiemy, co jest najważniejsze i użyteczne dla czytelnika i jak to możemy sprawdzić? Idąc tym tropem dalej natrafimy na dalsze niebezpieczne pytania. Ostatecznie pozostanie nam odwołać się do intuicji i poprzestanie na definicji tzw. przedmiotu głównego i przedmiotów pobocznych określonych przez Adama Łysakowskiego w podręczniku *Katalog przedmiotowy*¹. Zgodnie z definicją tam zawartą „przedmiot główny” jest to przedmiot centralny, znaczeniowo najważniejszy, tworzący to zagadnie-

¹ A. Łysakowski, *Katalog przedmiotowy. Podręcznik*, Warszawa 1946.

nie, dla którego dzieło powstało². Przedmiotów głównych może być więcej niż jeden – mówi się wtedy o przedmiotach równorzędnych. Są jeszcze przedmioty poboczne, wzmiankowane, które stanowią wprowadzenie, podbudowę lub tło dla przedmiotu głównego. Można je wprowadzić do opisu jako samodzielne hasła, o ile uznamy, że warto to zrobić, np. ze względu na specjalizację biblioteki, wartość poznawczą przedmiotu, przewidywane zainteresowanie czytelnika. Z zagadnieniem tym wiąże się nie do końca wyjaśniona i uregulowana sprawa głębokości indeksowania.

Tak więc rolą tematującego jest odnaleźć w dziele przedmiot(y) główny(e) i przedmioty poboczne i odpowiednio wyrazić ich nazwy w języku haseł przedmiotowych.

To, czy ktoś wskaże przedmioty dokumentu zależne jest najbardziej od umiejętności rozumienia tekstu, a to z kolei zależy od znajomości języka, w którym tekst jest napisany, od wiedzy ogólnej, jaką ma indeksujący, także od jego stanu psychofizycznego w momencie analizowania tekstu, od umiejętności skoncentrowania się na tekście, dokładności w pracy itp. Sprawdzianem tego, czy indeksujący dobrze wykonał pracę jest zadowolenie czytelnika (użytkownika), który znajduje w systemie (katalogu, bazie danych) lub nie znajduje piśmiennictwa na dany temat. Niestety zadowolenie czytelnika nie da się również obiektywnie zmierzyć, ponieważ ono także zależne jest od kilku czynników, w tym wiedzy czytelnika o przedmiocie, umiejętności posługiwania się językiem systemu lub ogólnie systemem, od dyspozycji psychofizycznej w momencie poszukiwania, wreszcie od tego, czy biblioteka gromadzi określone zbiory.

Aby zakończyć te wstępne rozważania musimy sobie powiedzieć, że:

– indeksujący analizuje i opracowuje dokumenty z myślą o czytelniku, a przynajmniej tak mu się zdaje;

– indeksujący posługuje się umownym językiem (informacyjno-wyszukiwawczym), w którym wyraża treść dokumentu;

– aby skorzystać z systemu (katalogu, bazy danych) czytelnik musi posłużyć się tym samym językiem, co indeksujący, przy czym czytelnik zawsze zna go słabiej niż indeksujący, który występuje w roli twórcy (współtwórcy) tego języka;

– aby móc w pełni skorzystać z tego, co przygotował indeksujący, czytelnik powinien myśleć podobnie o treści dokumentu, jak indeksujący.

Niestety w rzeczywistości najczęściej mamy do czynienia z sytuacją większego lub mniejszego niezadowolenia (z różnych powodów) poszukujących czytelników i zdziwionych indeksujących.

² Tamże, s. 29-33.

2. NAZYWANIE PRZEDMIOTÓW

Wiemy, że w języku naturalnym bardzo wiele przedmiotów, zjawisk, czynności ma więcej niż jedną nazwę. Są to synonimy i ze zjawiskiem tym mamy do czynienia również w działalności informacyjnej, także w opracowaniu przedmiotowym. Tak więc możemy jakieś przedmioty (w szerokim sensie) nazwać przynajmniej dwojako:

diabeł lub szatan

psychologia fizyczna lub psychofizjologia

termodyfuzja lub dyfuzja termiczna lub dyfuzja cieplna

ruchliwość społeczna lub mobilność społeczna

Synonimy w odniesieniu do opracowania przedmiotowego mają nieco szerszy zakres niż w języku naturalnym. Spotykamy tu coś, co można byłoby nazwać synonimią informacyjną, wyrażającą się m.in. w składni języka haseł przedmiotowych. Do nazwania przedmiotu możemy użyć nazwy o postaci hasła prostego (tematu) lub hasła rozwiniętego (temat z określnikiem), np.:

Teologia islamska lub Islam – teologia

Teologia katolicka lub Katolicyzm – teologia

Teoria decyzji lub Decyzje – matematyka lub Decyzje – teoria

Istnienie synonimów w języku naturalnym i tym samym w języku informacyjno-wyszukiwawczym paranaturalnym sprawia, że jak gdyby z założenia nie można liczyć na całkowite porozumienie między twórcą języka a użytkownikiem. Tę świadomość mają twórcy języków informacyjno-wyszukiwawczych, którzy zabezpieczają się przed skutkami braku porozumienia przez wprowadzenie do systemu sieci odsyłaczy, zwłaszcza całkowitych, łączących wyrażenia równorzędne, ekwiwalentne z informacyjnego punktu widzenia.

Aby nie wdawać się w problemy analizy tekstu ograniczymy się tutaj do przytoczenia przypadków oczywistych, w których przedmioty główne możemy odtworzyć na podstawie elementów opisu bibliograficznego, a dokładniej samego tytułu (choć nie powinien on być jedyną podstawą analizy tekstu) i wskażemy konsekwencje nieadekwatnego nazywania przedmiotów i formułowania haseł przedmiotowych. Wszystkie przykłady, które tu podajemy pochodzą z „Przewodnika Bibliograficznego” z lat 1982-1997.

1. Tytuł: *Baranina na naszym stole* (3211/86)

Hasła przedmiotowe PB: 1. Kucharstwo 2. Mięso – przetwórstwo

Opis przedmiotowy adekwatny: **Baranina**

2. T. *Tradycyjne potrawy wigilijne* (9740/86)

Hp. PB: 1. Boże Narodzenie – zagadnienia 2. Kucharstwo

Op. adekwatny: **Potrawy wigilijne**

3. T. *Desery zimne* (3477/89)

Hp. PB: 1. Cukiernictwo 2. Kucharstwo

Op. adekwatny: **Desery**

4. T. *Zło moralne, czyli grzech* (6619/85)

Hp. Bibliistyka – protestantyzm – zagadnienia

Op. adekwatny: **1. Grzech 2. Zło**

5. T. *Dobro i oczywistość. Pisma etyczne* [W. Tatarkiewiczza] (3057/91)

Hp. PB: 1. Etyka 2. Wartość – etyka

Op. adekwatny: **1. Dobro 2. Wartość – etyka**

6. T. *Wahadło uniwersalne* (1659/85)

Hp. PB: Różdźkarstwo – urzędnicy

Op. adekwatny: **Wahadło**

7. T. *Kolejki linowe, wyciągi narciarskie, nartostrady* (772/85)

Hp. PB: Narciarstwo – urzędnicy – przewodnik – Polska

Op. adekwatny: **1. Kolejki linowe – Polska – przewodnik 2. Wyciągi narciarskie – Polska – przewodnik 3. Nartostrady – Polska – przewodnik**

8. T. *Zrób to sam: kurniki, gołębniki, królikarnie* (664/86)

Hp. PB: 1. Królik – hodowla – urzędnicy – budownictwo 2. Gołębnik – budownictwo

3. Kurnik – budownictwo

Op. adekwatny: **1. Królikarnia – budownictwo 2. Gołębnik – budownictwo 3. Kurnik – budownictwo**

9. T. *Jak zbudować altanę* (2782/86)

Hp. PB: Ogródki działkowe – urzędnicy – budownictwo

Op. adekwatny: **Altana – budownictwo**

10. T. *Suszarnie do ziarna i zielonek* (3664/89)

Hp. PB: 1. Nasiona – konserwacja – urzędnicy 2. Siano – konserwacja – urzędnicy

3. Zboże – konserwacja – urzędnicy 4. Suszarnictwo – urzędnicy

Op. adekwatny: **Suszarnie lub Suszarnie rolnicze**

11. T. *Kolektory słoneczne stosowane w rolnictwie* (10725/89)

Hp. PB: 1. Energetyka słoneczna – urzędnicy 2. Rolnictwo – energetyka – urzędnicy

Op. adekwatny: **Kolektory słoneczne – stosowanie – rolnictwo**

12. T. *Symulatory lotu* (9623/90)

Hp. PB: 1. Pilotaż – szkolenie – urządzenia – podręcznik akademicki
2. Symulacja – urządzenia – podręcznik akademicki

Op. adekwatny: **1. Pilotaż – urządzenia – podręcznik akademicki 2. Symulatory lotu – podręcznik akademicki**

13. *Autopiloty okrętowe* (1126/83)

Hp. BN: 1. Nawigacja – automatyzacja – urządzenia 2. Statki – automatyzacja

Op. adekwatny: **Autopiloty okrętowe**

14. T. *Standardy zawodowe rzeczoznawców majątkowych* (6590/96)

Hp. PB: 1. Ekspertyza – prawo – Polska 2. Ekspertyza – zawód- etyka
3. Nieruchomości – ceny – metody – normalizacja – Polska

Op. adekwatny: **1. Rzeczoznawcy – etyka 2. Ekspertyza – prawo Polska 3. Nieruchomości – wyceny – prawo – Polska**

15. T. *Beskid Niski i Pogórze* (6043/83)

Hp. PB: *Beskidy* – mapy turystyczne

Op. adekwatny: **1. Beskid Niski – mapy turystyczne 2. Karpackie, Pogórze – mapy turystyczne**

Takich przykładów nieadekwatnego nazywania przedmiotów można byłoby podać znacznie więcej i spotkać je można w każdym katalogu.

We wspomnianym podręczniku *Katalog przedmiotowy* Adam Łysakowski sformułował bardzo ważną regułę: Jeżeli jakimkolwiek przedmiotowi poświęcono przynajmniej jeden dokument, a przedmiot ten ma poprawną nazwę polską, to jego nazwa staje się tematem katalogu przedmiotowego, „choćby [temat] był najniższy w systematyce logicznej pojęć”³. Jadwiga Ćwiekowa podając kilka najistotniejszych postulatów dotyczących metodyki tematowania zwraca uwagę m.in. na: „a) stosowanie szczegółowej analizy dzieła według tematów zawartych w tekście; b) uzyskiwanie przybliżonego pokrywania się zakresów tematów dzieł z hasłami katalogu przedmiotowego, przy czym adekwatność zakresów jest rzadko osiągalna, ale chodzi o formułowanie tematów jak najbliżej „zrównanych” z zakresem opisywanego dzieła”⁴. Reguły te z podobną intencją zostały powtórzone w *Instrukcji tematowania i katalogu przedmiotowego*⁵, także w opracowaniu Jadwigi Woźniak pt. *Kartoteka wzor-*

³ Tamże, s. 60-61.

⁴ J. Ćwiekowa, *Opracowanie tematyczne piśmiennictwa*, Warszawa 1988, s. 142-143.

⁵ J. Sadowska, *Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego*, Warszawa 1991, s. 31-

cowa języka KABA, gdzie znajdujemy następujący zapis: „należy treść wyszczególniać, a nie uogólniać, tzn. należy nazywać uwzględnione przy katalogowaniu elementy treści dokumentu w sposób najbliższy poziomowi szczegółowości ich nazywania przyjętego przez autora tego dokumentu”⁶. Trzeba powiedzieć, że zarówno w teorii jak i praktyce zwraca się głównie uwagę na adekwatność tematów przedmiotowych, w mniejszym stopniu na adekwatność określników. Pewien stopień uogólnienia, a więc nieadekwatności określników był dopuszczany zarówno przez Łysakowskiego, jak i innych autorów. Na zagadnienie to zwraca uwagę Maria Błaziak, dając przegląd stanowisk w tej sprawie i jednocześnie podkreślając, że tylko adekwatne tematy i adekwatne określniki mogą dać adekwatne opisy przedmiotowe⁷.

Czy jednak stosując się w pełni do sformułowanej pierwotnie przez Łysakowskiego zasady nie narazimy się na hiperadekwatność, tj. adekwatność przesadną. Mam tu na myśli przypadki przedmiotów, dla których istnieją dokumenty i są odpowiednie poprawne nazwy, a jednak wydaje się, że z informacyjnego punktu widzenia nie jest konieczne wprowadzanie tych nazw jako tematu lub nawet określnika. Np. tematy odpowiadające nazwom zawodów. Jak wiadomo nazwy te mają postać żeńską lub męską, istnieją też specjalizacje w ramach zawodów:

Fryzjerzy – Fryzjerki lub też: Fryzjerzy mężczy – Fryzjerzy damscy;
Lekarze – Lekarki lub też: Chirurdzy; Kardiologdy; Ortopedzi;
Tancerze – Tancerki

Tego typu haseł przedmiotowych (tematów) nie spotykamy wprawdzie w praktyce opracowania przedmiotowego „Przewodnika Bibliograficznego”, ale niektóre z nich spotykamy np. w języku KABA, stosowanym w grupie bibliotek akademickich.

Innym przykładem hiperadekwatności mogą być marki samochodów i typy w ramach marek: Skoda 102, Skoda 103, Skoda-Forman, Skoda-Favorit, Skoda-Felicia.

Analizując praktykę „Przewodnika Bibliograficznego” można zauważyć, że początkowo dokumenty dotyczące różnych marek samochodów były tematowane w sposób uogólniony – za pomocą hasła prostego **Samochody**, potem za pomocą hasła **Samochody osobowe**, następnie za pomocą hasła rozwiniętego: **Samochody osobowe – Skoda**, obecnie: **Samochody osobowe – Skoda-Felicia**. Tego typu praktyka wskazuje wyraźne przechodzenie od nieadekwatności do hiperadekwatności.

⁶ J. Woźniak, *Kartoteka wzorcowa języka KABA*, Warszawa 1994, s. 123.

⁷ M. Błaziak, *Hasło przedmiotowe a adekwatny opis przedmiotowy*, „Zagadnienia Informacji Naukowej”, 1991 nr 1, s. 155-175.

Znacznie trudniejszą sprawą jest przesledzenie problemu nieadekwatności na poziomie opisów przedmiotowych. Tu nieadekwatność może być skutkiem nie tylko niewłaściwego nazywania przedmiotów, ale także skutkiem niewłaściwej analizy tekstu, a to jest trudne do obiektywnego zbadania.

3. OPISY PRZEDMIOTOWE

Opis przedmiotowy rozumiany jest jako zestaw haseł przedmiotowych przydzielonych dokumentowi. Zwykle opis przedmiotowy składa się z 3-4 haseł przedmiotowych. W praktyce „Przewodnika Bibliograficznego” i katalogu przedmiotowego Biblioteki Narodowej nie przekraczano liczby 6, ostatnio zdarza się 7-8.

Sprawa analizowania tekstu, wskazywania przedmiotów i sposobu nazywania ich była badana przez Jacka Śladewskiego⁸, który porównał opisy przedmiotowe dokumentów zamieszczone w „Przewodniku Bibliograficznym” i tym samym katalogu przedmiotowym Biblioteki Narodowej z opisami tych dokumentów w katalogu przedmiotowym w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie i Bibliotece Gdańskiej PAN. Porównanie dotyczyło tych samych dokumentów, przy czym autor nie oceniał poprawności i adekwatności haseł przedmiotowych w stosunku do treści dokumentów, a stwierdzał tylko, że indeksujący te same dokumenty w trzech różnych miejscach użyli innego nazewnictwa, być może dostrzegli też inne przedmioty w dokumentach. Ponieważ jednak niektóre opisy przedmiotowe różniły się nie tylko nazewnictwem, ale i liczbą haseł, to można przyjąć, że któreś z tych opisów były również nieadekwatne w stosunku do dokumentu.

I tak np. książka Zbigniewa Skornego pt. *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania* otrzymała następujące hasła przedmiotowe:

- BUW: 1. Czynność
 2. Psychologia społeczna – monografie
 3. Osobowość – psychologia
BG PAN: 1. Działanie – psychologia
BN: 1. Motywacja
 2. Zachowanie

Książka Andrzeja Góralskiego pt. *Twórcze rozwiązywanie zadań* otrzymała hasła przedmiotowe:

- BUW: 1. Matematyka – zadania i ćwiczenia
BG PAN: 1. Heurystyka
BN: 1. Heurystyka

⁸ J. Ś l a d e w s k i, *Problemy metodyki tematowania w bibliotekach uniwersalnych*, „Zagadnienia Informacji Naukowej, 1992 nr 1, s. 135-147.

Książka Jiddu Krishnamurti pt. *Wolność od znanego* otrzymała hasła:

- BUW: 1. Życie – filozofia
 2. Wolność – generalia
 3. Introspekcja
 4. Ascetyka
- BG PAN: 1. Filozofia życia
- BN: 1. Krishnamurti Jiddu
 2. Medytacje
 3. Religia – zagadnienia

Książka Rogera Trigga pt. *Rozum a zaangażowanie* otrzymała następujące hasła:

- BUW: 1. Relatywizm
 2. Etyka – generalia
 3. Życie – filozofia
- BG PAN: 1. Filozofia a religia
- BN: 1. Nauka a religia
 2. Religia – filozofia

Wydaje się, że zjawisko powyższe można wytłumaczyć po pierwsze subiektywizmem w analizie treści dokumentów, po drugie brakiem obiektywnych kryteriów dotyczących analizy treści dokumentów, po trzecie tradycją metodyczną obowiązującą w danym katalogu. Jakiegokolwiek jednak byśmy znaleźli wytłumaczenie pozostaje faktem, że czytelnikowi zaproponowano kilka różnych sposobów nazywania przedmiotów, z których być może żaden nie będzie zbieżny z jego oczekiwaniami.

Podobnie jak przy nazywaniu przedmiotów, wydaje się, że przy opisach przedmiotowych możemy mieć także do czynienia z hiperadekwatnością. Mam tu na myśli przypadki, gdy jeden dokument otrzymuje kilka haseł, ale tak naprawdę są one nadmiarowe w sensie informacyjnym, ponieważ różnią się tylko określnikami, np.:

T. Atlas botaniczny (6431/93)

Hp. PB: 1. Rośliny – atlas 2. Rośliny – ekologia – atlas 3. Rośliny – socjologia – atlas

Op. adekwatny: **Rośliny – atlas**

T. Problemy ekologiczne wysokogórskiej części Karkonoszy (2291/96)

Hp. PB: 1. Karkonosze – Park Narodowy – ekologia 2. Karkonosze – Park Narodowy – higiena i ochrona

Op. adekwatny: **Karkonosze – ekologia**

T. Strategie rozwoju osobniczego *Calamagrostis epigeios* (L) Roth na tle warunków ekologicznych poznańskiego przełomu Warty (3221/97)

Hp.PB: 1. Trzcinnik – anatomia – Polska 2. Trzcinnik – ekologia – Polska
3. Trzcinnik – fizjologia – Polska 4. Warta (dolina) – flora

Op. adekwatny: **1. Trzcinnik 2. Warta (dolina) – flora**

3. SKUTKI NIEADEKWATNOŚCI

Wydaje się, że z informacyjnego punktu widzenia skutki nieadekwatnego formułowania haseł przedmiotowych są następujące:

a) Podajemy czytelnikowi informacje uogólniona, kierując go do tematów szerszych zakresowo w stosunku do tego, czego poszukuje, podajemy mu:

Etyka zamiast Dobro, Zło;

Beskidy zamiast: Beskid Niski, Beskid Sądecki, Beskid Żywiecki;

Symulacja zamiast Symulatory lotu;

Nawigacja zamiast Autopiloty;

Ekspertyza zamiast Rzeczoznawcy;

Rachunkowość zamiast Księgowi;

Kucharstwo zamiast: Desery, Napoje, Śniadania, Zupy

Wydaje się, że ten sposób postępowania nie ułatwia użytkownikowi posługiwania się systemem, a trzeba też pamiętać, że użytkownik korzystając z systemu uczy się go, dlatego ważne jest stosowanie analogii w nazywaniu przedmiotów i budowie haseł. Nie jest więc dobrze, gdy część przedmiotów jest nazywana adekwatnie, a część w sposób uogólniony, ponieważ utrudnia to czytelnikowi odnalezienie reguły, wzorca formułowania haseł.

b) Nieposługiwanie się adekwatnymi nazwami (tematami) powoduje, że czytelnik nie wie o ich ukryciu w systemie (temat ogólny + określnik), a jeśli chcemy go o tym powiadomić musimy rozbudowywać sieć odsyłaczy, przy czym jest to sieć od szczegółu do ogółu, typu:

Autopiloty okrętowe zob. Nawigacja – automatyzacja – urządzenia;

Kolektory słoneczne zob. Energetyka słoneczna – urządzenia;

Symulatory lotu zob. Pilotaż – szkolenie – urządzenia;

Rzeczoznawcy zob. Ekspertyza – zawód;

Zło zob. Etyka

c) Istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie stosując nazwy najprostszej charakterystyka wyszukiwawcza rozminie się z pytaniem wyszukiwawczym skierowanym do systemu; jest bowiem małe prawdopodobieństwo, aby czytelnik prowadził poszukiwania dokumentów np. o królikarni pod hasłem **Królik – hodowla - urządzenia – budownictwo**, dokumentów o altanach pod hasłem **Ogródki działkowe – urządzenia – budownictwo**, dokumentów o barierach drogowych pod hasłem: **Drogi - bezpieczeństwo – urządzenia**, dokumentów o pralkach wirnikowych pod hasłem: **Pranie i czyszczenie – urządzenia**.

d) W przyszłości czeka nas melioracja katalogu (systemu), ponieważ wpływ piśmiennictwa zmusi nas do adekwatnego nazywania przedmiotów. Tak się dzieje z nazwami zawodów umieszczanych pod nazwami dziedzin, tak się dzieje z zagadnieniami z zakresu informatyki, itd. Jeśli nie dokonamy melioracji, oznaczać to będzie niejednorodność informacyjną – część dokumentów otrzyma hasła uogólnione, część szczegółowe, adekwatne, przy czym dotyczyć to będzie dokumentów o podobnym lub zbliżonym zakresie tematycznym, a tylko indeksowanych w różnym czasie.

Analizując praktykę „Przewodnika Bibliograficznego” w ciągu ostatnich kilkunastu lat pod kątem nazywania przedmiotów można zauważyć, jak w przykładach powyżej, że w hasłach zdarzają się nazwy nieadekwatne. Z kolei analiza kolejnych wydań *Słownika Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej* potwierdza wprowadzanie tematów o wąskich zakresach. Ponieważ jednak w przeszłości wprowadzanie nowych tematów do *Słownika* nie zawsze było skorelowane z pojawianiem się dokumentów, stąd nieadekwatne hasła dla dokumentów z okresu wcześniejszego, zanim podjęto decyzję o włączeniu danej jednostki leksykalnej do słownictwa języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Wydaje się, że aby uniknąć podobnych sytuacji, należałoby wprowadzać nowe tematy na etapie, gdy pojawia się pierwszy dokument, który dotyczy przedmiotu, dla którego brak jest odpowiedniego tematu w zasobie leksykalnym danego języka. Uniknęlibyśmy w ten sposób niekonsekwencji w tematowaniu i żmudnych melioracji systemu w przyszłości.